

POSTANOWIENIE

16 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

na posiedzeniu niejawnym 16 maja 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa S.T. i W.T.
przeciwko K.W., M.L., K.W.1 i J.J.
o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,
na skutek wystąpienia przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu
postanowieniem z 29 marca 2023 r., I C 420/23,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

**odmawia przekazania sprawy innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 29 marca 2023 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa S.T. i W.T. przeciwko K.W., M.L., K.W.1 oraz J.J. o ochronę dóbr osobistych i zapłatę na zasadzie art. 44¹ k.p.c. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, gdyż wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana K.W.1 od wielu lat pełni funkcję kierownika Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Nowym Sączu. Do niedawna, przez kilkadziesiąt lat, Sąd Rejonowy i Sąd Okręgowy w Nowym Sączu miały siedzibę w jednym budynku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

Art. 44¹ § 1 k.p.c. dotyczy takich sytuacji, gdy rozpoznanie sprawy w konkretnym sądzie, bez względu na to przez którego sędziego, godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości. Wiąże się to z założeniem postrzegania sądu jako bezstronnego (zgodnie z paremią *„justice must not only be done, it must also be seen to be done”* - sprawiedliwość musi być nie tylko wykonywana, ale musi być również widziana, że jest wykonywana, zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 26 października 1984 r. w sprawie De Cubber przeciwko Belgii, ECLI:CE:ECHR:1984: 1026JUD000918680, § 26).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że chodzi przede wszystkim o sytuacje, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania w danym sądzie sprawy w sposób obiektywny (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 września 2020 r., II CO 203/20; z 10 marca 2022 r., III CO 64/22; z 30 sierpnia 2022 r., III CO 692/22), przy czym jednocześnie podkreśla się, że chodzi o przeszkody dotyczące danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości. Chodzi zatem, co do zasady, o tego rodzaju okoliczności, które są powiązane z danym sądem w znaczeniu ustrojowym (instytucjonalnym).

Powyższemu celowi nie służy jednak co do zasady rozwiązanie przewidziane w art. 44¹ k.p.c. Przepis ten powinien być stosowany wyjątkowo, ponieważ nadmierne i pochopne korzystanie z możliwości przekazania sprawy do innego sądu może doprowadzić do skutku odwrotnego do zamierzonego, a wynikiem takiego działania może być nawet osłabienie zaufania do niezależności sędziów oraz ich zdolności do obiektywnego orzekania (postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 sierpnia 2020 r., V CO 142/20; z 24 czerwca 2021 r., I CO 74/21). Ponadto zarzuty dotyczące stronniczości, które mogłyby uzasadniać wyłączenie sędziego, a nie przekazanie sprawy, nie powinny być

w stanie sparaliżować systemu prawnego państwa (zob. wyrok ETPC z 9 lipca 2015 r. w sprawie A.K. przeciwko Liechtensteinowi, ECLI:CE:ECHR:2015:0709JUD003819112, § 82).

Koncepcje niezawisłości i obiektywnej bezstronności są ze sobą ściśle powiązane (zob. na przykład wyrok ETPC z 25 lutego 1997 r. w sprawie Findlay przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, § 73) i czasami trudno jest je rozdzielić (zob. na przykład wyrok ETPC z 3 maja 2007 r. w sprawie Bochan przeciwko Ukrainie, ECLI:CE:ECHR:2007:0503JUD000757702, § 68). Niezawisłość sędziowska wymaga, aby poszczególni sędziowie byli wolni nie tylko od niepożądanych wpływów spoza wymiaru sprawiedliwości, ale także od wewnątrz. Wewnętrzna niezawisłość sędziowska wymaga, aby sędziowie orzekający byli wolni od dyrektyw lub nacisków ze strony innych sędziów lub osób pełniących obowiązki administracyjne w sądzie, takich jak prezes sądu lub przewodniczący wydziału w sądzie (zob. wyroki ETPC: z 10 października 2000 r. w sprawie Dakaras przeciwko Litwie, ECLI:CE:ECHR: 2000:1010JUD004209598; z 9 października 2008 r. Moiseyev przeciwko Rosji, ECLI:CE:ECHR:2008:1009JUD006293600, § 182). Brak wystarczających gwarancji zapewniających niezawisłość sędziów, a w szczególności w stosunku do ich przełożonych, może doprowadzić do wniosku, że wątpliwości skarżącego co do (niezawisłości i) bezstronności sądu mogą być uznane za obiektywnie uzasadnione (patrz np. Dakaras, §§ 36 i 38; Bochan, § 74; Moiseyev, § 184).

Podobnie jak przepisy o wyłączeniu sędziego, również rozwiązanie przewidziane w art. 44¹ k.p.c. nie może stanowić instrumentu służącego utrwaleniu postrzegania sądu jako organu stronniczego z założenia w każdym przypadku istnienia relacji zawodowych sędziów lub pracowników tego sądu. Okolicznością uzasadniającą wyłączenie sędziego jest niewątpliwie istnienie relacji koleżeńskich o charakterze osobistym, w szczególności między sędziami a stronami albo uczestnikami postępowania, względnie osobami je reprezentującymi. Nie jest natomiast wystarczające ani do uznania występowania przesłanki wyłączenia, ani tym bardziej zastosowania art. 44¹ k.p.c. (który odnosi się w istocie do funkcjonowania sądu jako organu, a zatem z uwzględnieniem statusu osób w nim funkcjonujących w określonym charakterze zawodowo) ustalenie, iż strona lub

uczestnik postępowania pozostaje zatrudniony w tym samym sądzie, w którym toczy się sprawa z jej udziałem (zob. też np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 marca 2022 r., III CO 64/22; z 13 lutego 2023 r., III CO 63/23). Ponadto art. 44¹ k.p.c. nie może niejako „wyprzedzać” zastosowania przepisów o wyłączeniu ani ich zastępować wówczas, gdy może się okazać, iż określona relacja między stroną lub uczestnikiem postępowania a sędzią rozpoznającym sprawę jest tego rodzaju, iż rzeczywiście uzasadnia wyłączenie go od rozpoznania tej sprawy. Obie bowiem regulacje, tj. z jednej strony art. 44¹, z drugiej – art. 48-49 k.p.c., mają odmienne funkcje i cele.

O konieczności przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44¹ k.p.c. nie przesądzają ewentualne przesłanki do wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy w stosunku do części, nawet istotnej, sędziów sądu występującego, gdyż podstaw jego stosowania nie należy utożsamiać z podstawami wyłączenia sędziego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 listopada 2020 r., V CO 213/20; z 16 marca 2023, III CO 1264/22).

Również w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka należy zakładać profesjonalizm i etyczne postępowanie sędziów rozpoznających sprawę. Wniosek o istnieniu obiektywnie uzasadnionych obaw co do braku bezstronności sędziego powinien być uzasadniony co najmniej obiektywnymi wątpliwościami strony (tzw. doktryna postrzegania względnie pozorów, ang. *the appearance of independence and impartiality*). Wymaga tego założenie niezależności i obiektywnej bezstronności (ang. *the requirement of independence and objective impartiality*, zob. np. wyrok ETPC z 6 listopada 2018 r. w sprawie Ramos Nunes de Carvalho e Sá przeciwko Portugalii [Wielka Izba], nr 55391/13, ECLI:CE:ECHR:2018:1106JUD005539113, §§ 154-156; zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 maja 2022 r., III CO 401/22).

To, czy w sprawie istnieją obiektywnie uzasadnione wątpliwości, zależy w dużej mierze od okoliczności konkretnej sprawy i w tym względzie należy wziąć pod uwagę szereg czynników. Nie można z góry zakładać, iż w rozpoznaniu sprawy sędzia może kierować się ocenami subiektywnymi, zamiast obowiązującego prawa lub by jego decyzja procesowa miała być poddana jakimkolwiek naciskom

zewnątrznym (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 grudnia 2016 r., II UO 6/16; 23 grudnia 2021 r., I CO 148/21; z 12 maja 2022 r., III CO 401/22).

W niniejszej sprawie z pewnością fakt wieloletniej pracy w innym sądzie, choć urzędującym w tym samym budynku, nie uzasadnia zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

(Ł.W.)

[ms]